



NIEPOKALANA

TYGODNIK PARAFII
P.W. NIEPOKALANEGO POCZĘCIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY
W ŻURAWICY

Rok XIX, nr 902
6 lipca 2025 r.
XIV Niedziela Zwykła



LITURGIA SŁOWA

I. czytanie – Iz 66, 10. 12-14c

Radość ery mesjańskiej

Psalm – Ps 66 (65), 1b-3a. 4-5. 6-7a. 16 i 20

Niech cała ziemia chwali swego Pana

II. czytanie – Ga 6, 14-18

Krzyż Chrystusa chlubą chrześcijan

Ewangelia – Łk 10, 1-12. 17-20

Pokój królestwa Bożego

Słowa Ewangelii wg. św. Łukasza

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich:

«Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie.

Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże».

«Lecz jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu».

Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością, mówiąc: «Panie, przez wzgląd na Twoje imię nawet złe duchy nam się poddają».

Wtedy rzekł do nich: «Widziałem Szatana, który spadł z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po węzach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednakże nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie».

Ewangelia dzisiejsza mówi, że Jezus „wyznaczył jeszcze innych...”. Ważne jest słowo JESZCZE. Oznacza ono, że zanim Jezus wyznaczył „siedemdziesięciu dwóch”, dokonał wielu innych spraw, wręcz całe mnóstwo. Istotnie, w rozdziale 9 Ewangelii wg św. Łukasza jest mowa o pierwszym wysłaniu Apostołów i ich powrocie pełnym entuzjazmu. Mówi o tłumach, które szły za Nim, którym mówił o królestwie Bożym i leczył potrzebujących tego. Jest też mowa o pierwszym rozmnożeniu chleba i wyznaniu Piotra, że wierzy, iż Jezus jest Mesjaszem Bożym. W rozdziale 9 Jezus mówił też o swojej męce i zmartwychwstaniu, i o warunkach, jakie winni spełnić wszyscy, chcący pójść za Nim.

Opisane jest również przemienienie Jezusa: „Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniąco białe”. Następnego dnia, gdy zszedł z góry, uzdrowił epileptyka. A kiedy „wszyscy osłupieli ze zdumienia nad Jego wielkością”, Jezus przemówił: „Weźcie wy sobie dobrze do serca te właśnie słowa: Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi”. Jezus był również świadkiem sporu o pierwszeństwo między swoimi uczniami. Wtedy postawił przed nimi dziecko i rzekł: „Kto przyjmie to dziecko w imię Moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmie, przyjmuje Tego, który Mnie posłał. Kto bowiem jest najmniejszy wśród was wszystkich, ten jest wielki”.

W końcu Chrystus rusza w podróż do Jerozolimy, lecz spotyka się z brakiem gościnności w miasteczku samarytańskim. Nie obraża się, ale szuka innego lokum.

Wszystko to nie wyczerpuje jednak aktywności Jezusa. Robi coś „JESZCZE”. Mianuje siedemdziesięciu dwóch i wysyła ich przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał.

Jezus się nie męczy. Nie narzeka na ogrom pracy, ale zawsze gotów czynić coś nowego. Jest otwarty na ludzi i ich potrzeby, choroby, cierpienia, trudności. Jezus nie stoi w miejscu, ale zdąża do celu. Nie jest w drodze donikąd. Jego życie posiada cel. Wszystko, co mówi i robi – posiada określony cel. Podróż do Jerozolimy nie jest tylko celem geograficznym, ale także duchowym. Jezus udaje się do Jerozolimy, bo tam właśnie ma się wypełnić Jego misja, cel ziemskiego życia. Ważna jest celowość działania Boga i Jego bycia pośród ludzi. Jezus Chrystus ma do wypełnienia określoną misję, ma jasny cel w życiu, lecz realizując go, nie zamyka oczu na potrzeby ludzi, nie stroni od nich, nie uważa, że zajęcie się ich potrzebami jest stratą czasu. Bóg potrafi robić wiele rzeczy równocześnie.

Jezus bardzo chętnie korzysta z pomocy ludzi. Mógłby, ale nie chce robić wszystkiego sam. Pragnie uczynić każdego z nas współpracownikiem swoich dzieł. Chce, abym także ja stał się współpracownikiem Boga. Nie zmusza jednak nikogo do współpracy. Nikogo do niej nie obliguje. Dlaczego? Bo praca dla Boga jest zaszczytem, nie przymusem. Pracownik światowej i znanej korporacji jest dumny z bycia jej członkiem. Lecz czymś jeszcze bardziej prestiżowym jest bycie członkiem Jezusowej wspólnoty. Trzeba Go zatem prosić, aby nas przyjął do swojej wspólnoty i wysłał do pracy. Głównym zadaniem tych, którzy należą do Boga, jest głoszenie pokoju. Jezus jasno to mówi: „Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: Pokój temu domowi!”.

Biblijny pokój, dawny hebrajski szalom, potem Chrystusowy („Pokój mój, nie tak jak daje świat” – J 14,27), jest darem od Boga, jest owocem odkupienia dokonanego przez Chrystusa. Jest dany i zarazem zadany. Oznacza to, że wymaga z naszej strony współpracy. Każdy wierzący wezwany jest do czynienia tego pokoju, choć w różny sposób. To, co jest wspólne wszystkim, to modlitwa za siebie oraz za innych, aby prosili Pana o łaskę pokoju i umieli go przekazywać innym. Dalej realizacja tego wezwania polega na wysiłku, aby pokój wbrew niepokojom i zniechęceniom utrzymywać i udzielać go innym, zwłaszcza wprowadzać go między powaśnionych. Człowiek trwa w pokoju Bożym, kiedy bardziej ufa Bogu niż sobie, kiedy liczy bardziej na pomoc z nieba, niż na swoje zdolności. Jezus mówi, że królestwo Boże zbliża się, staje się bardziej obecne w świecie, mimo wszelkich przeszkód widocznych coraz wyraźniej w naszych „apokaliptycznych czasach” – jak mówił o nich św. Jan Paweł II.

Jezus mówi jeszcze: „Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów”. Zachęca więc, aby nie pokładać ufności w rzeczach przemijających, w tym, co zniszczalne, co łatwo można nabyć, ale równie łatwo można zgubić. Przestrzega nas również, aby nie budować swojej przyszłości wyłącznie na ludzkich przyjaźniach, znajomościach. Jego słowa brzmią więc bardzo aktualnie: „Nikogo w drodze nie pozdrawiajcie”.

Sprawy ludzi, choroby, cierpienia, konflikty czy wojny, kłótnie i spory, ale także ludzkie znajomości czy przyjaźnie, chociaż ważne, nie powinny być najważniejsze. Łatwo bowiem mogą sprawić, że zboczymy gdzieś z drogi do Boga. Co więc robić? Trzeba postępować jak Jezus, który idąc do Jerozolimy, widział wszystkich – chorych, opętanych, potrzebujących, głodnych itd., pomagał im, każdemu według

potrzeby – ale z drogi życia nie zbaczał. Cierpienia ludzi, ich potrzeby dnia codziennego, nie oderwały Go od najważniejszej misji. Nie rozmienił się na drobne, pomagając potrzebującym. Przeciwnie, dlatego że pozostał wierny, posłuszny swojemu Ojcu, wiedział, w jaki sposób pomóc najlepiej tym, którzy tej pomocy żądali. Umiał też pomóc mądrze tym, którzy ignorowali swoje choroby, którzy nie wiedzieli, że pomocy potrzebują, którzy – opętani przez złego ducha – żyli w błędnym przekonaniu bycia w porządku.

Jezus stawia dzisiaj ważne i ciągle aktualne pytania: Czy czuję się Jego uczniem? Czy jestem uczniem Jezusa w moim środowisku życia (w rodzinie, wspólnocie, w pracy...)? Czy wierzę, że tam, gdzie żyję i pracuję, jestem „posłany” przez Jezusa? W kapłaństwie, w rodzinie, w szkole, w pracy, w ośrodku wakacyjnym?

On pyta mnie także: Co najbardziej przeszkadza mi w byciu Jego świadkiem? Czy są to rzeczy czy może osoby? A może jakieś inne uzależnienia, np. lenistwo, wstyd, lęk o opinię, kariera...? Czy wprowadzam atmosferę pokoju, zgody, przyjaźni, pojednania... tam, gdzie jestem?

o. prof. Zdzisław Kijas

XIV Niedziela Zwykła 06.07.2025 r.

Ogłoszenia duszpasterskie

- Dzisiaj o godz. 15:00 wspólna Msza święta Róż Żywego Różańca, a po Mszy świętej nabożeństwo różańcowe i zmiana tajemnic różańcowych.
- Dzisiejsza składka przeznaczona jest na potrzeby WSD w Przemyślu, a za tydzień na potrzeby naszej parafii.
- W poniedziałek święto błogosławionych męczenników Józefa i Wiktorii Ulmów, małżonków, oraz ich dzieci, patronów województwa podkarpackiego. Modlimy się w intencji rodzin naszej Ojczyzny i Archidiecezji.
- We wtorek wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera, patrona Archidiecezji. Modlimy się za naszą Archidiecezję.
- W czwartek od godz. 17:30 wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja w ciszy do Mszy świętej wieczornej.
- W piątek święto św. Benedykta, opata, patrona Europy.
- Bóg zapłać za sprzątanie kościoła. Proszę, aby kościół posprzątały w sobotę i w poniedziałek rodziny mieszkające przy ulicy gen. Maczka blok nr 2 mieszkania od 31 do 40.
- Koło Przyjaciół Radia Maryja w Żurawicy organizuje dwudniową pielgrzymkę do Częstochowy w dniach 12-13 lipca br. W programie pielgrzymki jest także nawiedzenie Sanktuarium Matki Bożej Patronki Rodzin w Leśniowie, a w drodze powrotnej Bazyliki Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Serdecznie zapraszamy. Zgłoszenia telefonicznie na nr: 517 877 754 i 690 692 570. Szczegółowe informacje w rozmowach telefonicznych.

Zapowiedzi przedślubne:

Do stanu małżeńskiego mają zamiar wstąpić następujące osoby:

- Mateusz Żurawski, ur. Przemyśl, zam. Żurawica z

Ewą Ochalik, ur. Mielec, zam. Żurawica – zap. II.

Kto by wiedział o istniejących przeszkodach proszę powiadomić Urząd Parafialny.

- Modlitwę różańcową w intencji uproszenia miłosierdzia Bożego dla nas i naszej Ojczyzny oraz o pokój na Ukrainie poprowadzą:

06.07. ND -g. 10.30.- Św. Józefa	10.07. CZ -g. 17.30.- adoracja w ciszy
07.07. PN -g. 18.00.- M.B. Kalwaryjskiej	11.07. PT -g. 18.00.- M.B. Nieustającej Pomocy
08.07. WT -g. 18.00.- M.B. Wniebowziętej	12.07. SO -g. 18.00.- M.B. Różańcowej
09.07. ŚR -g. 18.00.- M.B. Wspomożenia Wiernych	13.07. ND -g. 10.30.- Św. Józefa

Intencje mszalne 7 – 13.07.2025

Poniedziałek, 7 lipca

6³⁰ 1) † Eugeniusz Włoch int. od Magdy Napora z rodziną

18³⁰ 1) † O radość życia wiecznego dla Stanisława (m), Czesławy (k), Jan, Wojciech

Wtorek, 8 lipca

6³⁰ 1) † Tadeusz Hrynkiewicz

18³⁰ 1) † Weronika i Paweł Fac i za zmarłych z rodziny o radość życia wiecznego

Środa, 9 lipca

6³⁰ 1) † Stanisław (m) Drozd i †† z rodziny

18³⁰ 1) † Eugeniusz Włoch int. od Jacek Wzorek z rodziną

Czwartek, 10 lipca

6³⁰ 1) † Eugeniusz Włoch int od rodziny Maców

18³⁰ 1) † Danuta Juszczyk, Ferdynand, Edwarda (k) w rocz. śmierci

Piątek, 11 lipca

6³⁰ 1) † Eugeniusz Włoch int. od wnuka Klaudiusza z rodziną

18³⁰ 1) † Anna i Franciszek Leja

Sobota, 12 lipca

6³⁰ 1) † Maria Głowacz w rocz. śm., August, Józef (m), Helena, Roman (m)

18³⁰ 1) † Teresa Łacina w 1 rocz. śm.

Niedziela, 13 lipca

7³⁰ 1) † Eugenia, Władysław w kolejne rocz. śmierci, † Danuta Maksym

9⁰⁰ 1) † Teresa Łacina w 1 rocz. śm.

11⁰⁰ 1) W intencji Władysława (m) i Marii w 60 rocznicę ślubu – dziękczynna z prośbą o zdrowie, Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski

15⁰⁰ 1) † Emilia i Adam Rokitowscy

17³⁰ 1) Za parafian